

GRA I LIGA

14.09. sobota

- RUCH CHORZÓW — ŚLĄSK WROCŁAW, 17, Z. Przesmycki (Łódź)
- WIDZEW ŁÓDŹ — ZAGŁĘBIE SOSNOWIEC, 17, Z. Urbańczyk (Kraków)
- WISŁA KRAKÓW — LEGIA WARSZAWA, 17, W. Rudy (Katowice)
- ZAGŁĘBIE LUBIN — OLIMPIA POZNAŃ, 16, K. Słupik (Tarnów)
- LECH POZNAŃ — HUTNIK KRAKÓW, 17, R. Wójcik (Opole)
- GÓRNIK ZABRZE — ŁKS ŁÓDŹ, 17.30, M. Kowalczyk (Lublin)
- PEGROTOUR DĘBICA — MOTOR LUBLIN, 16, Z. Złober (Przemyśl)
- STAL MIELEC — GKS KATOWICE, 17, M. Dardas (Wrocław)

15.09. niedziela

- STAL STAŁOWA WOLA — ZAWISZA BYDGOSZCZ, 12, T. Ignatowicz (Wrocław)

NA
STADIONACH
POLSKI I ŚWIATA

PIŁKA NOŻNA

PL ISSN 0137-4710

TYGODNIK • 10 WRZEŚNIA 1991 R. • CENA 1700 ZŁ NR **37** (952)

Wywiad z premierem JANEM KRZYSZTOFEM BIELECKIM ukazał się w I tomie „Encyklopedii piłkarskiej FUJI — Rocznik '91”. Przedruku dokonujemy za zgodą wydawnictwa GiA.

Libero

— Gdyby ktoś chciał powołać Polską Partię Przyjaciół Futbolu, byłby pan pierwszym kandydatem na jej przewodniczącego. Pana sympatia dla piłki nożnej jest tak widoczna, że jej uprawianie staje się modą. Skoro premier biega w krótkich spodenkach, to każdemu, kto miał na to ochotę, a dotychczas się wstydził, tym bardziej wypada to robić. Dlaczego akurat piłka?

— Bo jest ze wszystkich dyscyplin sportu najbardziej interesująca. Ale, przyznaję, dość późno do tego doszedłem. Najpierw uprawiałem wyczynowo koszykówkę. Grałem w gdańskiej Spój-

ni, która zawsze była mocna w kategorii juniorów. W połowie lat sześćdziesiątych szybcy i sprawni zawodnicy nawet mojego wzrostu mieli spore szanse, ale na studiach nie miałem już czasu poważnie zajmować się sportem. Próbowiałem jeździć konno, ale i z tego musiałem zrezygnować. Dopiero kiedy zostałem asystentem na Uniwersytecie Gdańskim, wziąłem się znów za sport, bo kadra naukowa miała raz w tygodniu zajęcia wf. Najczęściej graliśmy w piłkę. Był rok 1974 i miałem 23 lata.

DALSZY CIĄG NA STR. 2

